

XXXIII Sesja RWPG kontynuuje obrady

W Moskwie kontynuuje obrady XXXIII Sesja RWPG. Na wczorajszym posiedzeniu porannym przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do spraw Planowania, Nikołaj Bajbakow wygłosił referat poświęcony projektowi Wieloletnich Kierunkowych Programów Współpracy (WKWP) w dziedzinie zaspokajania potrzeb krajów RWPG na towary przemysłowe powszechnego użytku oraz planom rozwoju połączeń transportowych między krajami RWPG, a także projektowi programów wyposażenia w maszyn i urządzenia przedsiębiorstw przewidzianych w WKWP.

Kolejny mówca, przedstawiciel Polski w Komitecie RWPG do spraw Działalności Planowej, Tadeusz Wrzaszczyk przedstawił sesji referat o opracowywaniu i realizacji posunięć dotyczących przedsięwzięć przewidzianych przez Wieloletnie Kierunkowe Programy Współpracy i o pracach nad koordynacją narodowych planów gospodarczych krajów RWPG na lata 1981-1985.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego RWPG, stały przedstawiciel ZSRR w Radzie, Konstantin Katuszew omówił praktyczną realizację postanowień przyjętych na poprzedniej sesji w sprawie dalszego doskonalenia organizacji współpracy krajów RWPG i działalności Rady.

Następnie głos zabrał przewodniczący delegacji radzieckiej, premier A. Kosygin. Stwierdził on, że delegacja radziecka podziela oceny i wnioski zawarte w materiałach przedstawionych do rozpatrzenia przez sesję i zasadniczo akceptuje przygotowany projekt uchwały końcowej.

Obecna sesja — powiedział A. Kosygin — ma za zadanie rozpatrzyć i zaakceptować projekty Wieloletnich Kierunkowych Programów Współpracy (WKWP) w dziedzinie produkcji artykułów przemysłowych powszechnego użytku i w rozwoju transportu oraz podsumować wyniki prac nad pięcioma Wieloletnimi Kierunkowymi Programami Współpracy, ocenić przebieg ich realizacji oraz koordynację narodowych planów gospodarczych na przyszłą pięcioletkę.

W imieniu delegacji PRL przemawiał wicepremier Mirosław Jagielski. Podkreślił

on, że postanowienia poprzedniej sesji Rady dotyczące opracowania Wieloletnich Kierunkowych Programów Współpracy wykonano pomyślnie, tworząc podstawę dalszego rozwoju i pogłębienia integracji gospodarczej krajów RWPG.

Jednym z podstawowych problemów, które decydują o stałym i wszechstronnym rozwoju społecznym i ekonomicznym jest pokrycie zapotrzebowania na energię, paliwa i surowce. M. Jagielski wskazał, że ostatnio odnotowano widoczny postęp w rozwiązywaniu niektórych problemów energetycznych, paliwowych i surowcowych w ramach RWPG. Strona polska wnosi znaczny wkład w rozwój tej dziedziny produkcji.

Po omówieniu podejmowanych w Polsce przedsięwzięć w dziedzinie efektywniejszego gospodarowania energią elektryczną, ropą naftową, gazem ziemnym i innymi surowcami, M. Jagielski podkreślił, że dla Polski drugim niezwykle istotnym problemem jest pokrycie rosnącego zapotrzebowania na surowce żelazno-srebrne, wiążące się z intensywnym rozwojem polskiego hutnictwa. Strona polska proponuje skoncentrowanie wysiłków krajów RWPG na aktywnym wspólnym rozwiązywaniu problemów związanych z uruchomieniem na skalę przemysłową procesów upłyniania i gazyfikacji węgla, a także wykorzystania niekonwencjonalnych źródeł energii.

Zdaniem delegacji polskiej, zarówno ocena całokształtu osiągnięć RWPG w ciągu 30 lat działania, jak i wyników uzyskanych po XXXII sesji pozwala stwierdzić, że realizacja programu socjalistycznej integracji gospodarczej przebiega pomyślnie, dobrze służy rozwojowi społeczno-gospodarczego każdego państwa członkowskiego i wspólnoty jako całości.

Po śródowym posiedzeniu nastąpiła przerwa w obradach plenarnych. Poszczególne delegacje odbywały spotkania robocze, dyskutując nad wybranymi zagadnieniami dwustronnej współpracy gospodarczej. Odbywały się także spotkania szefów poszczególnych delegacji. Dzisiaj przewidziane jest podpisanie dokumentów sesji i nowych porozumień wielostronnych między krajami członkowskimi RWPG. (PAP)

Spotkanie A. Kosygina z M. Thatcher

Premier W. Brytanii, pani Margaret Thatcher 26 bm. w drodze do Tokio zatrzymała się w Moskwie, gdzie na lotnisku powitali ją premier ZSRR Aleksiej Kosygin i inne osobistości.

A. Kosygin i M. Thatcher przeprowadzili rozmowę, w której poruszyli aktualne sprawy dotyczące stosunków radziecko-brytyjskich oraz problemy międzynarodowe. Obie strony opowiedziały się za kontynuowaniem procesu odprężenia międzynarodowego, zahamowaniem wyścigu zbrojeń, za rozbrojeniem. Wyrażono również zadowolenie z wyników radziecko-amerykańskiego spotkania na najwyższym szczeblu w Wiedniu i podpisaniu układu SALT II.

Potwierdzono, iż oba państwa zamierzają rozwijać wzajemne stosunki zgodnie z interesami narodów Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii.

W późnych godzinach wieczornych tego dnia premier W. Brytanii opuściła Moskwę udając się w dalszą drogę do Tokio. (PAP)

A. Somoza ustąpi?

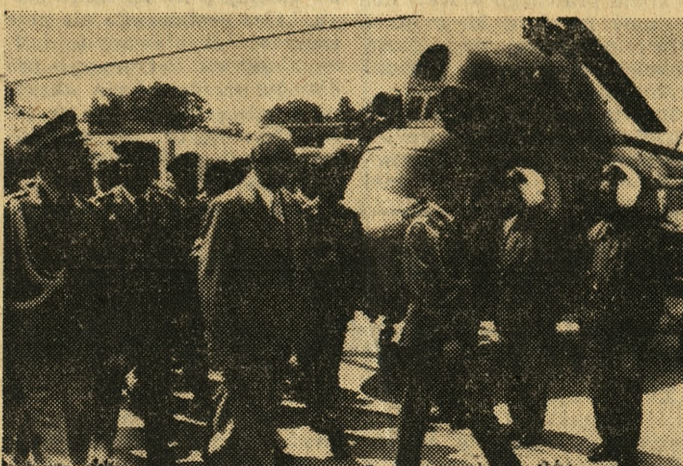
Wielkie nadzieje Nikaraguańczyków

Z doniesień z Managui wynika, że dyktator Anastasio Somoza zwołał na czwartek nadzwyczajną sesję parlamentu. Wywołało to wielkie nadzieje w całym kraju, że Somoza — pod presją sytuacji w kraju i wielkim naciskiem opinii światowej — zdecyduje się na ustąpienie ze stanowiska.

Na konferencji prasowej w Brukseli przedstawiciel Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino ogłosił program tymczasowego rządu ocalenia narodu Nikaragui. Naczelny zadaniem rządu po objęciu władzy jest reorganizacja gospodarki kraju oraz przygotowanie warunków do przeprowadzenia wolnych i demokratycznych wyborów — oświadczył. Program rządu przewiduje także nacjonalizację mienia dyktatora Somozy i jego najbliższych od danych zwolenników. (PAP)

W pierwszą rocznicę lotu Polaka w Kosmos spotkanie lotniczych pokoleń z udziałem E. Gierka

Order Krzyża Grunwaldu dla dęblińskiej „Szkoly orląt”



E. Gierka obejrzał pokaz sprzętu lotniczego. Fot. — telefoto

Rok temu — 27 czerwca o godzinie 17.27 czasu warszawskiego w Związku Radzieckim wystartował statek kosmiczny „Sojuz-30” pilotowany przez polsko-radziecką załogę. W środę, w pierwszą rocznicę tego historycznego wydarzenia, odbyło się, z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej im. J. Krasickiego w Dębliźnie — spotkanie lotniczych pokoleń. Niezwykle charakterystycznym tego spotkania podkreślał fakt, że odbyło się ono w roku 35-lecia Polski Ludowej.

Wśród witających bardzo serdecznie dostojnego gościa — bohatera tego lotu: dowódcę statku kosmicznego, dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego, kawaler Orderu Krzyża Grunwaldu I klasy gen. mjr Piotr Klimuk oraz Bohater Związku Radzieckiego, posiadacz Orderu Krzyża Grunwaldu I klasy, pod

pułkownik — pilot Mirosław Hermaszewski — swego czasu prymus słynnej dęblińskiej „Szkoly orląt”, kontynuatorki

Układ SALT II w Senacie USA

Prezydent USA Jimmy Carter przekazał Senatowi USA do rozpatrzenia i zatwierdzenia układ o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych zawarty między ZSRR i USA. Jestem w pełni przekonany — podkreśla prezydent — że dołączony do załącznika dokumentu posłaniu — że wypracowany układ jest ważnym krokiem na rzecz zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa. (PAP)

H. Jabłoński przebywał w Elbląskim

Dorobek i zadania rolnictwa

27 bm. odbyła się w Elblągu z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, wojewódzka narada sołtysów.

Podczas obrad, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR Antoni Polowinski, referat o zadaniach elbląskiego rolnictwa w świetle postanowień XV Plenum KC i roli sołtysów w ich realizacji, przedstawił wojewoda Leszek Lorbicki.

W dyskusji wskazywano, że rolnictwo woj. elbląskiego, użytkujące m. in. przeważającą część urodzajnych Żuław, w ostatnich latach unowocześnia się w szybkim tempie. Otrzymuje duże ilości nowoczesnego sprzętu i środków chemicznych; realizowane są nowe inwestycje produkcyjne i socjalne.

Na zakończenie spotkania za głos Henryka Jabłońskiego. Podkreślił, że to właśnie sołtysi w znacznej mierze decydują o obliczu wsi i tempie zachodzących przemian. Spełniają

podwójną rolę: przedstawiciele władzy wobec mieszkańców sołectwa i tych ostatnich wobec władz. Rola ta w tym roku, niełatwym dla rolnictwa, wymaga z ich strony szczególnego wysiłku. Stara prawda „jaki sołtys, taka wieś” — powiedział przewodniczący Rady Państwa — nie straciła na znaczeniu. Przeciwnie — w miarę rozwoju samorządności wsi i kultury rolnej, pozycja sołtysa musi rosnąć.

H. Jabłoński omówił następne węzłowe problemy związane z dzisiejszą pozycją elbląskiego rolnictwa w gospodarce żywnościowej kraju i zadaniami na najbliższą przyszłość. Wskazał, że pod względem jakości gleb Elbląskie ustępuje w kraju tylko woj. zamorskiemu. Uzyskiwane plony — co prawda — z każdym rokiem wyższe — nie odpowiadają jeszcze istniejącym możliwościom w województwie; wskazuje to na występowanie znacznych rezerw. Do podobnych wniosków prowadzi analiza sytuacji hodowlanej na tle jakości gleb i użytków zielonych. (PAP)

Dzisiaj posiedzenie Sejmu PRL

Dzisiaj odbędzie się posiedzenie Sejmu PRL. Głównym punktem porządku dziennego będzie rozpatrzenie sprawozdania rządu o wykonaniu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu państwa za rok 1978. Izba zapozna się ze sprawozdaniem Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów w tej sprawie. Oczekuje się, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wezmą udział przedstawiciele wszystkich klubów i kół poselskich. Następnie Sejm głosować będzie nad wnioskiem o udzielenie rządowi absolutorium.

W czasie posiedzenia Sejm rozpatrzy też rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrotu PRL. (PAP)

Z prac Rady Państwa

27 bm. Rada Państwa ratyfikowała konwencję o utworzeniu Międzynarodowej Organizacji Morskiej Łączności Satelitarnej (INMARSAT). Celem tej organizacji jest zapewnienie międzynarodowego systemu morskiej łączności przy wykorzystaniu sztucznych satelitów komunikacyjnych.

Istniejący dotychczas konwencjonalny system łączności morskiej nie zapewnia pełnej i efektywnej obsługi floty handlowej i rybackiej, ani też nie odpowiada już aktualnym potrzebom światowej żeglugi. Utworzenie INMARSAT wpłynie na zasadniczą poprawę łączności morskiej, umożliwiając stałą łączność ze statkami znajdującymi się w morzu. (PAP)

Plenum Zarządu Głównego SZSP

Najważniejszym aktualnym zagadnieniem działalności programowej, a zwłaszcza zadaniom w sferze pracy ideologicznej poświęcone, było 27 bm. w Warszawie plenum Zarządu Głównego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

Rolę SZSP — organizacji skupiającej młodzież akademicką — przyszłych specjalistów z różnych dziedzin życia — podkreślił w swym wystąpieniu na plenum sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan, który scharakteryzował jednocześnie aktualne problemy ideologiczne i polityczne, kwestie socjalistycznego budownictwa w naszym kraju i

przyszłych specjalistów z różnych dziedzin życia — podkreślił w swym wystąpieniu na plenum sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan, który scharakteryzował jednocześnie aktualne problemy ideologiczne i polityczne, kwestie socjalistycznego budownictwa w naszym kraju i

Budować będą zakłady pracy

Domy spółdzielcze w śródmieściu Poznania

W śródmiejskiej zabudowie Poznania znajduje się jeszcze sporo luk, które z powodzeniem można by — co niejednokrotnie postulował „Głos” — wypełnić domami. Według rejestru Biura Planowania Przemysłowego w Poznaniu, takich wolnych miejsc jest co najmniej 150. Chętnych do budowania tam domów długo jednak nie było.

Z inspiracji KW PZPR w Poznaniu problemem tym zajęła się ostatnio Wojewódzka Rada Związków Zawodowych. Zwróciła się do 16 zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw budowlanych z pytaniem, czy są zainteresowane budową domów i plomb. 15 zakładów odpowiedziało „tak”. Są to m. in. Fabryka Obrabiarek Specjalnych „Onar-Wiepaczka”, ZNTK, „Stomil”, „Mosto-

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Przyspieszony rytm pracy górników

Do wydobywania 100-milionowej w br. tony węgla zbliżają się szybko polscy górnicy. Każdego dnia do dalszych 630 000 ton paliwa — dla energetyki, przemysłu, dla ludności i na eksport.

Wspierani nowoczesną, wysoko wydajną techniką, świadomi swoich obywatelskich powinności wobec ojczyzny, górnicy wnoszą coraz większy wkład w rozwój społeczno-gospodarczy kraju. W roku jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej, do wysokiego poziomu dań produkcyjnych, określonych na 200,4 mln ton węgla — dołożyli jeszcze 600 000 ton. (PAP)

krótco + krótco + krótco + krótco

Medale z Polski w ONZ

W pierwszą rocznicę lotu kosmicznego M. Hermaszewskiego, w czasie nowojorskiej sesji Komitetu ONZ do spraw Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej odbyła się uroczystość przekazania przewodniczącemu Komitetu, amb. p. Janowi Kowalskiemu (Austria) medali okolicznościowych upamiętniających udział polskich instytucji naukowych w przygotowaniu i przeprowadzeniu lotu.

Prowokacja izraelska

Na Bliskim Wschodzie doszło do poważnego wzrostu napięcia na skutek nowej, zbrojnej prowokacji izraelskiej wobec Libanu. 27 bm. rano eskadra samolotów izraelskich zaatakowała obozy palestyńskie w Libanie południowym. Izraelskie myśliwce bom-

bardujące zrzuciły bomby burzące i zapalające, nisząc osiedla i domostwa oraz ostrzeliwując ludność cywilną.

Ludność Chin

Cytowany w środę przez Chińską Agencję Prasową „Sinhua” komunikat Krajowego Biura Statystycznego podaje, że pod koniec roku 1978 ludność Chin (z Tajwanem) liczyła 975 milionów 230 tysięcy osób. Stopa przyrostu na turalnego wynosiła 12 promille.

Spotkanie w Tokio

Dzisiaj rozpoczyna się w Tokio spotkanie szefów państw i rządów siedmiu potęg gospodarczych świata zachodniego: USA, Japonii, RFN, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Kanady, poświęcone niemal wyłącznie problemom energetycznym.

Zbrodnie hitlerowskie nie mogą ulec przedawnieniu

ODGŁOSY

Nie za wiele mamy w Polsce sanatoriów, przeto każda wieś o wybudowaniu podobnego obiektu brzmi krępująco. Ostatnio w Ciechocinku udośćpiono pocjentom — pracownikom mleczarstwa — tego rodzaju zakład leczniczy, opatrzony nazwą „Pod Tętnami”. Obiekt kosztował około 59 milionów złotych, zajął 3,5 hektara terenu, efektowne wnętrza zaprojektowała Pracownia Sztuk Plastycznych z Torunia, pokoje w nowym sanatorium są wyłożone jednymi i dwuosobowymi, każdy dysponuje „indywidualnym węzłem sanitarnym” oraz wyposażony jest w radiodziennik i telefon.

No i bardzo dobrze, bo, jak się rzekło, podobnych obiektów nie za dużo. Cieszy, że kuracjusze nie będą mieszkali w komnatkach landarach, lecz w pojedynczej, a co najważniejsze w dwóch osobach, a także, iż ku ich wygodzie pomyślano o oddzielnych sanitariatach; dbałość o estetykę wnętrza też się chwali. Ale...

Czy rzeczywiście zakład leczniczy na 157 łóżek musi zagarniać aż trzy i pół hektara cennego terenu w jednym z najbardziej renowowanych uzdrowisk polskich? Czy każdy pokój musi mieć telefon? Czy „wystrój” musi być dziełem aż zespołu artystów? Nie chodzi o budowanie byle jak, ubogo i tandennie, lecz gdy za środkami kręcho, trzeba gospodarzyć oszczędnie, odkładając ewentualnie nie które wyposażenie na przyszłość.

No i refleksja ogólna: budując sanatoria, mleczarnie, drzewiarze, kolejarze, górnicy, metalowcy, energo-tycy — a każdy sobie. Czyli — środki na cele lecznicze w ogóle są. Nie ma ich tylko dość ministerstwo zdrowia — dla ogółu.

WP

Konsultacje prezydenta Włoch

Prezydent Włoch, Sandro Pertini, rozpoczął wczoraj konsultacje, których celem jest wytypowanie nowego szefa rządu po przedterminowych wyborach parlamentarnych, które odbyły się 3 i 4 bm. Konsultacje rozpoczynają się w skomplikowanej sytuacji. Jak wiadomo, wotum nieufności wyrażone poprzedniemu rządowi koalicyjnemu, składającemu się z przedstawicieli chadek, partii socjaldemokratycznej i republikańskiej spowodowało jego upadek już pod koniec marca br. Wszelkie próby sformułowania nowego gabinetu zakończyły się niepowodzeniem. W tej sytuacji jednym wyjściem byłyby wybory przedterminowe, których rezultaty nie przyniosły jednak zmian w układzie sił na włoskiej arenie politycznej. (PAP)

„Express-Lotek”

3, 12, 22, 32, 41

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

3, 6, 26, 35

II LOSOWANIE

13, 26, 30, 32, 33

Koncówka banderoli 7698

65 rocznica urodzin J. Minkiewicza

65 rocznicę urodzin obchodził 25 bm. znany satyryk — Janusz Minkiewicz.

J. Minkiewicz debiutował w 1932 r. utworami satyrycznymi w tygodniku „Cyryl Warszawski”. Jest autorem wierszy, satyr, humoresek, felietonów, korespondencji prasowych, wspomnień, tłumaczeń. Spośród jego pióra wyszły rów-

27 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Obrady prowadził minister sprawiedliwości — prof. Jerzy Bafia. Prezydium zapoznało się z działalnością Głównej i Okręgowych Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce w latach 1978—1979, nakreśliło program ich pracy do 1985 r.

W ubiegłym roku — jak stwierdzono — Główna Komisja przekazała do RFN materiały 243 spraw dla wszczęcia nowych śledztw, 3038 protokołów zeznań świadków oraz 2128 innych dokumentów. Materiały przekazywane na bieżąco przez Komisję zagranicznym organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości, w szczególności do RFN mają na celu przyspieszenie śledztw i postępowań przed sądami w tym kraju w sprawach o dokonanie zbrodni hitlerowskich. Główna Komisja kieruje się zasadami prawa PRL, które jest zgodne z aktami prawa

międzynarodowego, w tym przede wszystkim z konwencją ONZ z 26. 11. 1968 r., o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości.

Jak wiadomo, RFN ani nie uznaje zasad prawa norwiderskiego, ani nie podpisała tej konwencji ONZ. Hitlerowskie zbrodnie przeciwko pokojowi, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciw ludzkości traktowane są w RFN jako pospolite zbrodnie morderstwa, względnie zabójstwa. Na podstawie IX ustawy o zmianie prawa karnego z dnia 4 sierpnia 1969 r. został w RFN przedłużony okres ścigania do lat 50 tylko morderstwa, w tym zbrodni hitlerowskich, zagrożonych karą dożywotniego więzienia. W konsekwencji takiego stanu prawnego w RFN ma nastąpić po dniu 31 grudnia 1979 r. przedawnienie ścigania nawet najcięższych zbrodni hitlerowskich.

Z związku z aktualną sytuacją w RFN odnośnie nieprzedawnienia zbrodni hitlerowskich — Prezydium Głównej

Komisji podkreśliło, iż nasz kraj nie pogodzi się nigdy i nie zaakceptuje takiego stanowiska, które prowadziłby do przedawnienia względnie ograniczenia ścigania zbrodni, bądź też amnestionowania ich sprawców. Stanowisko to opiera się na powszechnym — zgodnym z zasadami prawa międzynarodowego i ogólnoludzkiej moralności — przekonaniu, że hitlerowskie zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości, popełnione w czasie II wojny światowej, jako najcięższe zbrodnie, znane prawu międzynarodowemu, nie powinny nigdy i nigdzie ulec przedawnieniu.

*

W środę zakończyły się obrady komisji prawnej Bundestagu, która postanowiła nie przekazywać deputowanym żadnych zaleceń, dotyczących problemów przedawnienia zbrodni morderstwa. Debaty w tej kwestii odbędą się na nadzwyczajnej sesji Bundestagu 3 lipca. (PAP)

Współpraca Polski z FAO

Zastępca przewodniczącego Rady Państwa Zdzisław Tomal przyjął 27 bm. w Belwedrze dyrektora generalnego Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa ONZ (FAO) dr. Eduarda Saoume.

W trakcie rozmowy, która przebiegała w serdecznej atmosferze, omówiono sytuację rolnictwa na świecie. Szeroko podjęto także problematykę współdziałania Polski z FAO oraz zagadnienia konkretnej współpracy w zakresie rozwiązywania problemów gospodarki rolnej. (PAP)

Zasłużone matki

na spotkaniu w CRZZ

27 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie kierownictwa CRZZ z 50-osobową grupą matek, które poszczycić się mogą szczególnymi zasługami w wychowaniu dzieci na dobrych pracowników i obywateli, Polaków i patriotów. Wśród przybyłych znalazły się m. in. matki przodowników pracy, racjonalizatorów, znanych ludzi kultury i sztuki, sportowców.

Uczestniczkom spotkania, a za ich pośrednictwem wszystkim matkom, za trud, matczyną miłość, za przekazywanie swym dzieciom najlepszych patriotycznych tradycji, słowa podziękowania złożył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek. (PAP)

Ostatnie dni „Skylaba”

Na podstawie codziennych obserwacji przebiegu orbity „Skylaba” Krajowa Agencja ds. Spraw Przestrzeni Kosmicznej i Aeronautyki NASA podała, że ważąca 78,5 ton stacja orbitalna zakończy swój żywot najprawdopodobniej między 11 a 19 lipca br. (PAP)

Pierwsi laureaci opolskiego festiwalu piosenki

XVII Krajowy Festiwal Piosenki w Opolu ma już pierwszych laureatów. Są nimi uczestnicy otwierającego festiwal „Koncertu debiutów”, w którym próbowali swych sił na estradzie młodzi, początkujący wykonawcy. Jury postanowiło pierwszej nagrody nie przyznać, dzieląc dwie równorzędne drugie między Grazynę Auguścik i Zbigniewa Książkę.

Trzecią nagrodę otrzymała Monika Dutkiewicz. Zdobywcami wyróżnień są: Bożena Iglar oraz grupa instrumentalna — wokalna „Totam”.

Jury „debiutów” zakończyło więc swą działalność, natomiast dwa kolejne wieczory ma przed sobą powołany w innym składzie sąd konkursowy „Plebiscyt Studia Gama” oraz „Premier”.

W środę, 27 bm. oceniano wytypowane przez słuchaczy radiowego „Studia Gama” piosenki kandydujące do tytułu przeboju roku. Są to utwory spopularyzowane już na antenie

radiowej, zaś ich wykonawcami byli m. in. Maryla Rodowicz, Urszula Sipińska, Krystyna Prońko, Anna Jantar, Zdzisława Sośnicka, Irena Jara, Zbigniew Wodecki, Bogusław Mec.

Tego samego wieczoru nadal trwała w opolskim amfiteatrze rewia wspomnień czyli II koncert „Przebojów 35-lecia”. Reakcją publiczności podczas pierwszego koncertu tego cyklu dowiodła, że nasze przeboje z dawnych lat nie tylko nie utraciły popularności, lecz przyjmowane są z dużym entuzjazmem, nawet przez przedstawicieli młodego pokolenia. W znacznym stopniu przyczynia się do tego obecność na estradzie tych samych artystów, którzy przed laty byli pierwszymi wykonawcami tych utworów.

Trzeci i ostatni koncert „Przebojów 35-lecia” zapowiadany jest na dzisiaj. W wyniku tych trzech koncertów publiczność wybierze „Złotą dziesiątkę 35-lecia”. (PAP)

Plenum Zarządu Głównego SZSP

Dokończenie ze str. 1

zadania w roku jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej.

Zarówno w referacie przedstawnym przez przewodniczącego ZG SZSP — Stanisława Gabrielskiego, jak i w dyskusji podkreślono, że trwałym osiągnięciem Związku jest coraz lepsze łączenie funkcji ideowych z reprezentowa-

niem interesów środowiska akademickiego, walorów ruchu społecznego z cechami organizacji społeczno-politycznej. Umożliwił się powszechny charakter działania Związku, którego inicjatywy realizuje niemal cała młodzież akademicka. O wzroście autorytetu organizacji zadecydowała stała troska o rozwój samorządności studenckiej. (PAP)

Z prac Rady Państwa

Dokończenie ze str. 1

dającymi się w różnych punktach na morzach i oceanach. Toteż przystąpienie Polski do INMARSAT stworzyło możliwości bardziej efektywnego wykorzystywania naszej floty handlowej i rybackiej.

Jednocześnie Rada Państwa wypowiedziała na koniec br. konwencję z 1949 r. o rybołówstwie na północno-zachodnim Atlantyku wraz z 6 późniejszymi protokołami, gdyż kwestie dalszej współpracy dotyczące rybołówstwa na tym obszarze regulować ma nowa konwencja. (PAP)

35 marynarzy z m/s „Traugott” przybyło do kraju

Jak już informowaliśmy na pokładzie polskiego frachtowca m/s „Traugott” znajdującego się na rejdzie pakistńskiego portu Karaczi wybuchł pożar. Podjęta przez jednostki pakistańskie akcja ratunkowa nie przyniosła rezultatu. Jak się okazało ogień został tylko przytłumiony. Po 4 dniach — 22 bm. — pożar ponownie objął ładownię i pokład drobnicowca.

Przedstawiciel armatora statku — Polskich Linii Oceanicznych — w Karaczi przekazał ostatnią informację, że ogień strawił całkowicie trzy ładownię i nadbudówkę. Uszkodzone są także pozostałe części statku.

Drobnicowce tkwi na miejscu

Order Krzyża Grunwaldu dla dębińskiej „Szkoły orląt”

Dokończenie ze str. 1

skiej uczelni wojskowej kształcącej młode kadry naszego ludowego lotnictwa.

W 35 rocznicę powstania ludowego Wojska Polskiego Rada Państwa przyznała szkole — za wybitny wkład w umacnianie obronności kraju i zasługi w kształceniu lotniczych kadr wojskowych — Order Krzyża Grunwaldu III klasy.

Na uroczystości przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Obrony Narodowej gen. armii Wojciech Jarużelski, minister Urzędu ds. Spraw Kombatantów gen. dyw. Mieczysław Grudziński, prezes ZG ZBoWiD Stanisław Wroński oraz gospodarze Ziemi Lubelskiej: I sekretarz KW PZPR Władysław Kruk i wojewoda Mieczysław Stepień. Obecny był zastępca przedstawiciela naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego gen. lejtn. Siergiej Katuchow.

Po przyjęciu raportu i przebiegu przed frontem kompanii honorowej — I sekretarz KC PZPR Edward Gierk złożył wiązankę białoczerwonych kwiatów przed pomnikiem wzniesionym przed 10 laty ze składką społeczeństwa ku czci bohaterów lotnictwa dębińskiej „Szkoły orląt”.

Następuje krótkie, serdeczne spotkanie Edwarda Gierka z grupą seniorów polskiego lotnictwa, wśród których znaleźli się m. in. wielce zasłużeni dla rozwoju polskich skrzydeł: Jan Hryniewicz, Medard Konieczny, Wacław Król, Ignacy Kuprian, Stefan Łazarz, Witold Łokuciewski, Witalis Michalak, Stanisław Skalski i Paweł Zolotow...

Sala Tradycji WOSL obrazująca zarówno ponad półwiekowe dzieje dębińskiej szkoły jak i dorobek polskiej nauki i praktyki w rozwoju teorii i konstruk-

cji lotniczych. Przedstawiono tu także polski lotniczy wkład w zwycięstwo nad hitlerowską III Rzeszą.

I sekretarz KC PZPR dokonał wpisu do księgi pamiątkowej.

Dwunastu podchorążych, kadetów, żołnierzy służby zasadniczej i uczniów Liceum Lotniczego otrzymuje następnie z rąk Edwarda Gierka — legitymacje kandydackie PZPR.

Edward Gierk zwiędził następnie bazę naukowo-dydaktyczną, zaznajamiając się z urządzeniami służącymi przygotowywaniu wysoko kwalifikowanych kadr lotniczych.

Kolejnym punktem programu było spotkanie z pedagogami i uczniami jednego w kraju dębińskiego Liceum Lotniczego, powstałego z myślą o szkoleniu kandydatów do WOSL.

Następuje podniosły moment — uroczystość dekoracji przez I sekretarza KC PZPR szanowanego szkole — najświętszego symbolu żołnierskich cnót i honoru — Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy.

Podziękując za tak wysokie wyróżnienie, komendant WOSL gen. bryg. pilot Józef Kowalski zapewnił, że kadra i słuchacze uczelni nie spoczną w służbie i pracy dla dobra socjalistycznej ojczyzny i jej sił powierniczych.

Rozpoczyna się spotkanie lotniczych pokoleń, które zgromadziło kadre, kadetów, podchorążych, żołnierzy służby zasadniczej oraz seniorów polskiego lotnictwa.

Przypomniano bogate tradycje polskich skrzydeł w walkach toczonych w II wojnie światowej pod sztandarami „Za Wolność Waszą i Naszą”. Mówiono o historii polsko-radzieckiego braterstwa broni oraz współpracy w czasie pokoju, czego dobitnym przykładem był wspólny lot „Sojuz-30” (PAP)

Na polach Wielkopolski

Wkrótce żniwa rzepakowe

Upalna pogoda wpływa na przyspieszenie wegetacji roślin. Na lepszych glebach bieleją żyta. Zaczynają przysychać zboża jare. Zapowiadają się dostarczyć niejsze żniwa rzepakowe — na początku lipca. W tym roku wprawdzie areal rzepaku w Wielkopolsce jest mniejszy, bo na skutek ostrej zimy i powodzi przyorano w poszczególnych województwach znaczne połacie, ale jego zbiór musi od być się sprawnie, bo wcześniej zaczął się też żniwa żytnie.

Zaplecze techniczne rolnictwa kończy więc pospiesznie remonty sprzętu żniwnego. Na początek trzeciej dekady czerwca oczekiwano jeszcze kilkadziesiąt kombajnów na pojedyncze części do skrzyni biegów, hederów itp. W zakładzie leśniczyskiego POM w Kąkolewie stało jeszcze 26 wyremontowanych kombajnów, których nie można było wydać użytkownikom,

bo nie ma farb do ich pomalowania. Do końca czerwca Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” w Poznaniu zobowiązało się dostarczyć brakujące detale do kombajnów i innych maszyn, jak pras do słomy, przyczep samobieżnych, snopowiązałek. Najwięcej kłopotów jest z dokończeniem remontów kilku importowanych przyczep samobieżnych czeskich i jugosłowiańskich.

W Poznańskim żniwiarze będą mieli największy w Wielkopolsce obszar zbóż — 238 500 hektarów, z czego na ożime remontów 169 700 hektarów. W związku z powiększeniem o ponad sto tysięcy kombajnów „Bizon” planuje się mechaniczny zbiór z 73 procent zbóż w gospodarce całkowitej, a w indywidualnej około 40 procent. (emp)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Poznaniu przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu.

Temperatura minimalna od 14 do 16 stopni, maksymalna od 25 do 27 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 25 stopni, w Kaliszu 28 stopni, w Koninie 26 stopni, w Lesznie 27 stopni, w Pile 25 stopni; ciśnienie 1006 hPa, czyli 754 mm.

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

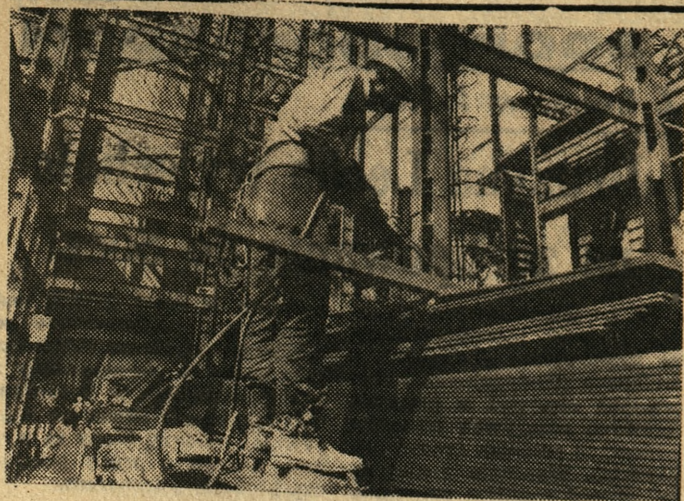
„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-4



Elektrownia w Połańcu

W Połańcu (województwo tamobrzeskie) trwają prace przy budowie elektrowni. Montowane są pierwsze dwie turbiny o mocy 200 megawatów. W tym roku przewiduje się oddanie trzech turbozespołów. Pierwszy z nich zostanie uruchomiony w sierpniu bieżącego roku. Na zdjęciu: montaż konstrukcji kotłowej.

CAF — fot. Stan

Nad planem inwestycyjnym

ZMIANA AKCENTÓW

Przeszło 300 000 obrabiarek stoi w polskich fabrykach przez półtora zmienny roboczej nie wykorzystanych. Fakt ten stanowić może punkt wyjścia do dyskusji na temat modelu inwestycji w naszym kraju. I nie chodzi tu tylko o obrabiarki, bo przecież urządzeń, których wykorzystania nie pozostawia wiele do życzenia, można by znaleźć jeszcze więcej.

Ale właśnie te obrabiarki są przykładem niepełnego wykorzystania nowoczesnych urządzeń przemysłu. Tylko trzy branże pracują przez dwie pełne zmiany w ciągu doby: górnictwo, hutnictwo żelaza i przemysł włókienniczy. Wszystkie pozostałe pracują przez 1,5 — 1,8 zmiany a niektóre mniej niż 12 godzin na dobę. Tymczasem, gdy przeszedłby udział inwestycji w działalności tych dwóch typów branż to okazuje się, że na przykład na przemysł, w których stopień wykorzystania urządzeń jest najwyższy wydano w roku 1977 mniej niż jedną czwartą całości nakładów inwestycyjnych. Natomiast przemysł mający najniższe wskaźniki zmianowości wchłonął około 60 procent całości nakładów inwestycyjnych.

W tym roku następują znaczne zmiany w strukturze i nałożeniu inwestycji. W planach zakłada się znaczne zmniejszenie nakładów inwestycyjnych. O ile w roku 1975 udział inwestycji w podziale dochodu narodowego wyniósł 27,3 procent to w roku bieżącym planuje się obniżenie tego udziału do 20,5 — 21,2 procent. Oznacza to po raz pierwszy od kilku lat spadek bezwzględnych wysokości nakładów kierowanych na cele inwestycyjne. Łączne nakłady kierowane na te cele sięgną 600 mld złotych.

Podjętą taką decyzję kierowane się potrzebą zapewnienia poprawy równowagi ekonomicznej, zmniejszenia napięcia w zaopatrzeniu, handlu zagranicznym i na rynku wewnętrznym oraz ograniczenia frontu inwestycyjnego i stworzenia warunków dla szybszego oddawania obiektów do eksploatacji.

Równocześnie następują znaczne zmiany w podziale środków

na inwestycje. Nakłady na ochronę zdrowia i opiekę społeczną wzrosną w porównaniu z rokiem ubiegłym o ponad 15 procent, na uspołecznione rolnictwo o 6 procent, na spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe o 10 procent i na rozwój energetyki o 24 procent.

Na inwestycje w latach 1971-1977 przeznaczono 3,5 biliona złotych; w rezultacie majątek produkcyjny przemysłu jest dziś dwukrotnie większy niż na początku lat siedemdziesiątych (budownictwa — trzykrotnie, transportu i łączności o ponad 66 procent, rolnictwa o blisko połowę, leśnictwa i handlu o około jedną trzecią). Tak więc pewne działy gospodarki wzmożniły się znacznie, inne mimo rozbudowy ciała jeszcze wymagają inwestowania. To właśnie na ich rozwój przeznaczają się obecnie najwięcej środków. Dotyczy to m.in. rolnictwa. Mimo iż w porównaniu z końcowymi latami okresu międzywojennego produkcja rolna wzrosła 1,9-krotnie (w przeliczeniu na jednego mieszkańca), to w przeliczeniu na jeden hektar użytków rolnych ciągle jest jeszcze o 1/3 niższa niż np. w RFN lub Danii. W naszym rolnictwie pracuje 30 procent ludzi zawodowo czynnych, podczas gdy w RFN tylko 6 procent a w Danii 9 procent. Te różnice wyraźnie wskazują na pilną potrzebę uzupełnienia technicznego naszego rolnictwa.

Rozwiązania wymaga też problem budownictwa mieszkaniowego. Aby do połowy przyszłego dziesięciolecia zapewnić każdej rodzinie własne mieszkanie, trzeba ich wybudować w latach 1981-1985 aż 2,3 — 2,5 mln. Dlatego też, już w roku bieżącym na budownictwo mieszkaniowe przeznaczają się 27 proc. ogólnych nakładów inwestycyjnych. Spore kwoty wyda się też na budowę szpitali.

Wyróżniać się będą inwestycje modernizacyjne. Jest to konieczne, gdyż są one tańsze. Nie trzeba stawiać nowych murów. Tego rodzaju inwestycje dotyczyć będą głównie przemysłu produkującego bezpośrednio dla ludzi.

Skoro inwestycji jest w ogóle mniej, postanowiono zrezygnować

z ustalania tzw. priorytetów. W ostatnich latach przy bardzo szerokim froncie inwestycyjnym, zbyt wiele budowli dobiło się rangi „priorytetowej”. Doszło do tego, że uprawianie z tego tytułu zdewaluowały się i często właśnie niektóre potrzebujące opieki budowle wlokły się zbyt długo. Na przykład w roku ubiegłym nie ukończono w terminie tak ważnych inwestycji, jak rozbudowa toruńskiej „Elany” i łódzkiej „Wifamy”. Z opóźnieniami przebiegała też budowa kilku ważnych obiektów w Poznaniu, m.in. fabryki pomp dla licencyjnych ciągników Ferguson — Ursus, browaru i słodowni, Fabryki Łożysk Kulewskich oraz oddziału opon „gigant” w „Stomilu”. Spośród ważnych dla gospodarki inwestycji realizowanych w tym roku, siabro przebiega budowa centralnej oczyszczalni ścieków dla Poznania. W kwietniu natomiast przekazano do eksploatacji część ubojową budowanego w Koziegłowach zakładu drobiarskiego. Obecnie większość inwestycji — jak już wspomnieliśmy — będzie miała charakter modernizacyjny, wszystkie zaś nowe obiekty będą inwestycjami o szczególnym znaczeniu dla gospodarki, gdyż na mniej ważne nas nie stać.

Potrzeby inwestycyjne są w naszym kraju nadal duże. Ale ich charakter jest jakościowo różny. Na pierwszym miejscu już nie jest wyłącznie przemysł oraz tworzenie nowych miejsc pracy — lecz przedsięwzięcia służące przyspieszeniu rozwoju najprostszą drogą czyli wykorzystania rezerw istniejących w gospodarce.

Zasadniczym problemem w tej dziedzinie działalności jest teraz koncentrowanie środków na tych działach gospodarki, które decydują o równowadze ekonomicznej. Na obecnym więc etapie najwyższą rangę uzyskują te przedsięwzięcia inwestycyjne, które zaspokajają wszelkie potrzeby ludności, co raz bardziej wymagającej klienteli. Chodzi zatem nie tyle o inwestycje dla gospodarki, przemysłu, lecz dla ludzi, dla szeroko pojętego konsumenta.

MAREK PRZYBYLSKI

Byczyna miasteczko niezwykajne

Korespondencja „Głosu” z Opolszczyzny

To jest nasze polskie Carcassonne. — Słowa te kilka razy padły z ust pierwszego sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Byczynie, Wojciecha Kokurewicz, rozmówianego w miasteczku, w jego historii i współczesności. Widać, nie raz już pełnił funkcję przewodnika wobec gości, bo historię miasta — i tę, która się zaczęła jeszcze przed rokiem 1268 kiedy to kroniki wspominają Byczynę już jako miasto, i tę, która się zaczęła 26 stycznia 1945 roku, kiedy to o godzinie 10 Byczyna została wyzwolona — ma w małym palcu.

W Byczynie nie ma śladu wojennych zniszczeń. Stało się to i za sprawą inicjatyw miejscowej ludności, i za sprawą władz wojewódzkich w Opolu, które w odbudowę miasta przed paru laty włożyły, bagatelą, przeszło 600 milionów złotych. Ale też było co odbudowywać. Miasteczko przy drodze prowadzącej do Kluczborka od Kępna, na kierunku Śląsk — Poznań, szczeci się kompleksem murów obronnych otaczających całe centrum. Stąd to porównywanie do francuskiego Carcassonne, które słynie w świecie ze swych dwóch obwodów murów obronnych z basztami, bramami, barbakanem. Byczyna jest znacznie mniejsza od Carcassonne — liczy obecnie 2800 mieszkańców — i jej mury są tylko pojedyncze, ale historię ma też bogatą, choć nieco krótszą. W każdym razie mury i baszty obronne pochodzą z XIII—XVI wieku. Fortyfikowanie zaczęło się po najeździe Tatarów. Jest i stary ratusz, jest kościół romański, jest nawet pieczolowicie odrestaurowany odcinek fosy ze źródłaną wodą nigdy nie zamarzającą, ale też w czasie największych nawet upałów nie osiągnącej wyższej temperatury niż 10 stopni. A tak czysta, że pływają w niej hodowlane pstrągi.

O pieczolowitości władz miasteczka wobec jego zabytków i o kultywowaniu historii świadczą też zgromadzone w ratuszu miejskim współcześnie malowane obrazy, przedstawiające różne wydarzenia z przeszłości. Na jednej ze ścian wisi olbrzymie płótno wykonane przez miejscowego amatora, ukazujące, jak arcyksiążę austriacki Maksymilian oddaje się w niewolę hetmanowi Janowi Zamoyskiemu, po bitwie stoczonej w roku 1588, w której polskie wojska odniosły wielkie zwycięstwo.

Byczyna nie jest jedynym historycznym miasteczkiem na Opolszczyźnie kompleksowo i gruntownie odrestaurowanym. Kilka razy więcej kosztowała odbudowa Paczkowa, także słynącego murami okolicznymi. Jeszcze więcej wy-

da się na przywrócenie świetności starej zabudowie Opola.

Nie przeszłość i nie zabytki decydują jednak o znaczeniu dzisiejszej Opolszczyzny, choć czapki trzeba uchylać przed takim stosunkiem władz i miejscowej ludności do pomników historii.

Miejscowi się zżymają na pewne stereotypy krążące o Opolszczyźnie: że jest to województwo rolnicze, że jest to stolica polskiej piosenki. Otóż — mówią — prócz dobrego rolnictwa mamy silny przemysł. Na przykład cementownię, przemysł maszynowy, hutnictwo, chemię. Nie jesteśmy żadną stolicą polskiej piosenki, lecz tylko używamy gościny. Szkoda, że festiwal przysłania wiele naszych osiągnięć.

Byczyna jest dobrą ilustracją łączenia tradycji ze współczesnością. Wprawdzie przemysł tu niewielki, bo i miasto małe, ale jest także miejscowy potentat, tyle że trochę nietypowy. Otóż w roku 1972 powstał w Byczynie Kombinat PGR, który swoimi wynikami gospodarczymi zajął drugie miejsce w kraju wśród kombinatów o powierzchni od 5000 do 10 000 hektarów. Przedtem było 11 rozdrobnionych gospodarstw, z których każde zajmowało się prawie wszystkim co do rolnictwa należy. Dzisiaj (7621 ha) 5 rejonów produkcji — jeżeli nie liczyć wielkich warsztatów naprawczych, zakładu remontowo-budowlanego i zakładów przemysłu rolnego — specjalizuje się albo w hodowli, albo w uprawach. Prawie połowa arealów przeznaczona jest pod zboże, którego wydajność w zeszłym roku wyniosła 50,7 kwintala z hektara. Były pola, z których zbierano przeszło 70q/ha pszenicy.

Zanotowałem kilka liczb: 6350 sztuk bydła, 17 500 świń, 4200 owiec. To stan posiadania. Rocznie od krowy 3500 litrów mleka. Kombinat zatrudnia 1150 pracowników. Przeciętna zarobków miesięcznych 4200 złotych, ponadto około 40 procent premii oraz działki pod ziemniaki, ogródki, mleko, bezpłatne mieszkania. Za działkę, mleko i ogródek może też być wypłacany ekwiwalent pieniężny.

Ludzie, którzy obsługują maszynę czy pracując przy hodowli zarabiają znacznie więcej niż średnia ale — dyrektor mrg inż. Leszek Bugaj podkreśla to wielokrotnie — to nie są zarobki za 8-godzinny dzień pracy. Wiadomo, w rolnictwie jak trzeba, to się i przez 16 godzin nie schodzi z pola.

Wprawdzie dyrektor stwierdza, że kombinaty-giganty wcześniej czy później się prze-

żyją i zaczną się te największe w kraju „parcelować”, ale sam robi wszystko, by udowodnić, że nie ma nic lepszego w rolnictwie jak taki właśnie duży obiekt. Ciągłe podnosi tak zwaną towarowość kombinatu — najlepszy i najbardziej wymowny i najprostszy wskaźnik rentowności gospodarstwa. 26 tysięcy złotych z każdego hektara rocznie, przy średniej krajowej w PGR około 15 tysięcy złotych, świadczy o wynikach kombinatu lepiej niż każde inne porównanie.

Przed dwoma laty do Byczyny sprowadzono z Bułgarii 2200 matek merynosów, dorodnych owiec charakteryzujących się cienką wełną i dużą wydajnością (8,2 kg wełny od sztuki rocznie). Owce te zwracają uwagę swoimi zwisającymi u szyi imponującymi rozmiarami krawatami, które tworzy pofałdowana skóra, porośnięta wełną. Poszukiwania w Byczynie, aby drogą krzyżówek cwiec bułgarskich z innymi owcami stworzyć rasę, która by w Polsce dawała nie tylko dużo wełny, ale i dużo mięsa, a poza tym, dobrze się w naszym klimacie czuła i rozwijała, mają jednak swoje usprawnienia. Są już pierwsze wyniki tych poszukiwań, jak zapewniano, pomyślnie. W ostatnich latach wybudowano własnymi siłami kombinatu 3 olbrzymie owczarnie, z których każda jest kilkakrotnie większa niż pierwsza, najstarsza.

Byczyna — piękne, czyste i pełne historycznych zabytków miasteczko na Opolszczyźnie — słynie tym, że jest drugim Carcassonne i tym, że ma Kombinat PGR, którego wyniki będą powszechnie uznane. Może te dwie okoliczności są dość odległe, ale zarówno o dzisiejszym wyglądzie miasteczka i o kultywowaniu jego dawnych tradycji jak i o wynikach kombinatu PGR w ostatnim rachunku decydują ludzie. Ci, którzy tu na tej ziemi przez setki lat trwali w wierności do swych polskich tradycji i polskiej mowy, i przetrwali, i ci, którzy tu przyszli w 1945 roku i stworzyli jedno wspólne zintegrowane społeczeństwo. Ludzie mądre gospodarni i przez pryzmat historii zapatrzeni w przyszłość.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

*) Żołnierz radziecki, który na pierwszym czołgu wdarł się do Byczyny, podczas zaciętych walk, skutkiem czego miasteczko zostało w 75 procentach zniszczone, padł ranny. Tu się wyleczył, potem ożenił z Polką i do dzisiaj mieszka w okolicy.

Tematem artykułu pt. „Niby polecane, niby wartościowe” („Głos” z 24 II br.) były niektóre przepisy pocztowe, działające — jak to zostało wykazane przykładami — z niekorzyścią dla klienta. Między innymi, oprócz uciążliwości, na które są oni narażeni w rezultacie zagubień, opóźnień w przewozie i w doręczeniu przesyłek, chodziło w artykule o sprawę pokrywania kosztów ubezpieczenia powierzonych pocztom przesyłek, jeśli się chce uzyskać odpowiedniej wysokości odszkodowanie w razie zaginięcia takowych. Posłużyliśmy się przykładem z szatni: za od daną do niej garderobę musi odpowiadać szatniarz i to oczywiście bez płacenia mu stawki asekuracyjnej, bo przecież klient płaci za przechowanie.

Tak samo płaci on za wykonanie przez pocztę określonej usługi przewozowo-doręczyciel

echa naszych publikacji

skiej, ale tutaj narzucone klientowi przepisy wydają się mówić: jeśli nie chcesz zbyt wiele stracić, gdybyś przypadkiem zagubił twą przesyłkę, ubezpiecz ją sobie. Stawki asekuracyjne zaś bynajmniej nie są symboliczne.

Odpowiadając na artykuł, Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu stwierdziła przede wszystkim, że kraj nasz, będąc członkiem Światowego Związku Pocztowego, stosuje się do postanowień konwencji, obowiązującej krajów członkowskich w zakresie przesyłek w obrocie zagranicznym. Co pięć lat zbierają się delegaci krajów członkowskich w celu poddania rewizji i ewentualnego uzupełnienia przepisów,

„Przesyłka nie jest płaszczem...”

regulujących obrót pocztowy. Odpowiedzialność za wykonanie usługi w obrocie krajowym, określona w ustawie o łączności („Dziennik Ustaw” nr 8 z 1961 r.) nie odbiega zasadniczo od przepisów, stosowanych przez inne kraje. Zdaniem DOPiT, ograniczony charakter odpowiedzialności pocztowego przedsiębiorstwa „nie powinien budzić zastrzeżeń, jeśli się zważy fakty: masowość usług oraz wynikających stąd uproszczeń technologicznych, jak chociażby przyjmowanie paczek w stanie zamkniętym bez sprawdzania ich zawartości”.

Pismo DOPiT przyznaje jednak dalej, że sprawa odszkodowania za przesyłki, pomimo ustawowego jej uregulowania,

budzi nadal dużo kontrowersji i dlatego w każdej placówce pocztowej umieszczone są wywieszki, informujące klientów o wyborze właściwej usługi i o zakresie odpowiedzialności za przesyłki.

Ponieważ w artykule postawione zostało m.in. pytanie o sens i uzasadnienie nadawania listów „poleconych”, jeśli poczta nie jest w stanie ustalić choćby miejsca i ognia, przez którego zaniedbanie doszło do zagubienia poleconego listu (odnosi się to zresztą również do paczek), DOPiT wyjaśniło, że „przesyłka taka w czasie transportu otoczona jest większą troską, aniżeli list zwykły, daje klientowi w razie potrzeby pewnego rodzaju zabezpieczenie na

tury prawnej z uwagi na posiadanie dowodu nadania, a także (...) klient może otrzymać stwierdzenie faktu doręczenia listu adresatowi”. I w razie zagubienia takiego listu pocztą wyplaca klientowi określone przepisy odszkodowanie. Jak podaje DOPiT, przypadki zaginięcia listów poleconych są rzadkie, bo wskaźnik ich wynosi 4,1 na 100 000, przesyłek.

Pobieranie opłat asekuracyjnych DOPiT uzasadnia odpowiedzialnością poczty za przesyłki wartościowe, przy czym im wyższa jest ich — zadeklarowana przez klientów — wartość, tym większe staje się ryzyko przewozu. Nie zmienia jednak ten argument faktu, że to właśnie klient musi po-

nosić koszty asekuracji przed ewentualnym przypadkiem bałaganiarstwa, lub nieuczciwości któregoś z pracowników poczty. I dla tego trudno się godzić z takim uzasadnieniem.

Otrzymałmy również wyjaśnienie z Ministerstwa Łączności (podpisał je wicedyrektor departamentu E. Rycheik), z którego dowiedzieliśmy się, że rocznie pocztą przekazuje półtora miliona przesyłek listowych i 25 milionów paczek, co uniemożliwia ich indywidualne rejestrowanie. Nie można też rejestrować zawartego w wyjaśnieniu stwierdzenia, że „przesyłka pocztowa nie jest płaszczem oddanym do szatni”. Tyle jednak, że ktoś, komu powierzono coś za stosowną opłatą (bez względu na to, czy będzie paczką, list, czy płaszcz) powinien — naszym zdaniem — zań odpowiadać.

ZDZISŁAW KANDZIORA

UWAGA—ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - BUDOWLANE „ZREMB”

w Poznaniu

PRZYJMUJE
na nowy rok szkolny 1979/80

KANDYDATÓW
do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

W ZAWODACH:

- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH
- MURARZ

Nauka trwa 2 lata.

Praktykę uczniowie odbywają na budowach Przedsiębiorstwa.
Uczniom zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

i ZAPISY PRZYJMUJE:

- Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane „ZREMB”, Poznań - Wilda, ulica Chłapowskiego 17/18, pokój 17, telefon 33-25-11 wewn. 66.
- Zespół Szkół Budownictwa Nr 1 w Poznaniu, ulica Rybaków 17.

1532-K1

Uwaga — Absolwentki Szkół Podstawowych

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA”

PRZYJMUJĄ DZIEWCZĘTA

do nauki zawodu na rok szkolny 1979/80

do klasy I w specjalności:

STEROWNICZY PROCESÓW CHEMICZNYCH

Nauka trwa 3 lata.

Warunki przyjęcia: ukończona szkoła podstawowa,
dobry stan zdrowia, wiek — 15, 16 lat.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział d/s Pracowniczych Poznań, ul. Grunwaldzka 189,
pokój 3, telefon 679-001, wewn. 203. 1956-K1

DYREKCJA POZNAŃSKICH
ZAKŁADÓW NAWOZÓW FOSFOROWYCH
w Luboniu koło Poznania

OGLASZA ZAPISY UCZNIÓW

(chłopców)

na rok szkolny 1979/80

DO KLASY I

W ZAWODACH:

- ŚLUSARZ - MECHANIK
 - TOKARZ
 - FREZER
 - ELEKTROMONTER
- Czas nauki — 3 lata.

Uwaga: Uczniom zamiejscowym nie mogącym codziennie
dojeżdżać do szkoły zapewnia się zakwaterowanie.
Zakład posiada własną stołówkę.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

i ZAPISY PRZYJMUJE:

Dział Kadr i Szkolenia PZNF Luboń, koło Poznań,
kod 62-030, telefon Poznań 120-251 wewnętrzny
155, 224, 282. 1022-K2

Dnia 25 czerwca 1979 roku zmarł nasz długo-
letni, zasłużony działacz

STANISŁAW FRĄCKOWIAK

mistrz instalatorski

W Zmarłym tracimy wzorowego członka —
wykonawcę oraz dobrego serdecznego koleżkę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 czerwca 1979 r.
o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

Zegnamy Go ze smutkiem, składamy Rodzi-
nie wyrazy serdecznego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej
Blacharsko - Instalacyjnej w Poznaniu
ulica Wierzbowa 3/4

1643-K3

Ś. + p.

dr FERDYNAND SZUMLAS

docent Uniwersytetu w Leiden

zmarł tragicznie w Leiden 24 czerwca 1979 roku

o czym zawiadamiają

rodzina w Holandii, Anglii i kraju

oraz przyjaciele z Poznania

96753g

† Dnia 27 czerwca 1979 r. przestało bić serce
naszej najukochańszej mamy, siostry, tescio-
wej i babci, śp.

ZOFII JEŻEWSKIEJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 10.10
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Os. Oświecenia 55 m. 7 dawniej ul. Słowiań-
ska 25 m. 6. 1626-U3

Dnia 25 czerwca 1979 roku zmarł

STANISŁAW FRĄCKOWIAK

mistrz instalacji sanitarnej i ogrzewania,
długoletni, wzorowy i zasłużony członek Cechu,
wychowawca młodzieży rzemieślniczej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 czerwca 1979 r.
o godz. 11.50 na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokie-
go współczucia.

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych
w Poznaniu

1644-K3

Dnia 26 czerwca 1979 r. zmarła po pracowitym
życiu, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 45, najuko-
chańsza żona, matka, ciocia, kuzynka i brato-
wa, śp.

BARBARA WINGER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu o godz. 12.50.

96903g

Dnia 26 czerwca 1979 r. odeszła od nas nasza
najlepsza, najukochańsza, nieodżałowana siostra,
szwagierka i ciocia, opatrzona Sakramentami św.

ZOFIA TRZEMŻAŁSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

96844gpr

1000 m² formiera sosnowe
go i dwuteownik 100
sprzedam, tel. 763-86 po
godz. 18. 94409g

Drzewo budowlane oraz
dachówkę sprzedam. Lu-
boń, Konarskiego 32.
94414g

Walce złotnicze sprzedam.
Rokietnica, Kręta 10.
94343g

Sprzedam MZ 250 ES/2.
Cerekwica koło Poznania
Szamotulska 8. 94333g

Przyczepę sprzedam. Sta-
niław Wencel Wojnowi-
ce 69. 94433g

2 nowe opony (600X18) do
ciągnika Ursus C 4011,
C 355 sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 94460g.

Serwis obładowy Bavaria
60 szt. sprzedam, tel.
425-01 godz. 7-9, 18-22.
94436g

Płyty korytkowe na dach
48 sztuk, 3X0,60 m sprze-
dam. Krawcowa 79.
94203g

Maszynkę elektryczną do
strzyżenia owiec sprze-
dam. Gruszkowa 4 m. 2.
94223g

Ciągnik Zetor K-25 sprze-
dam. Ignacy Koszuta, Sie-
kierki Wielkie 68 koło
Kostrzyna Wlkp. 94223g.

Urządzenie gabinetu den-
tystycznego sprzedam. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 94261g.

Sprzedam lub wymienię
na stare kłaski lub sta-
ry zegar 4-tomową ency-
klopedię PWN. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 94270g.

Ogródek działkowy w
Krzyszczynie zagospodaro-
wany rekreacyjnie sprze-
dam. Os. Lecha 17 m. 71.
94296g

Przyczepę camping 126 c
eksploatacyjną (nową) sprze-
dam. Niemcewiczka 14a.
93853gpr

samochody

Sprzedam Zaproczkę rocz-
nik 1973 w dobrym sta-
nie. Tel. 22-44-56, godz.
16-19. 96805g

Fiat 1800 rocznik 1965 ta-
nio sprzedam. Poznań —
Ławica, Odrzycka 5.
96834g

Fiat 125p 1300 i 126p rok
produkcji 1976 sprzedam.
Poznań, Findera 5/7 D m. 4
96833g

Stara 20 wywrotkę sprze-
dam. Stachowiak, 64-140
Włoszakowice, ul. Prze-
mysłowa 3, tel. 73 po
godz. 20. 779p

Morrisa 850 combi tanio
sprzedam. Poznań, Cybul-
skiego 9 m. 4a. 96749g

Zastawę 750 sprzedam.
Tel. 613-69. 96332g

Samochód Syrena 105, rok
produkcji 1974 sprzedam.
Józef Siminika, 64-500 Sza-
motul, Skryta 5. 315p

nieruchomości

Mały domek z ogródkiem
w Smochowicach lub oko-
licy Smochowic kupię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 96838g.

Działkę budowlaną 800 m²
w Tarnowie Podgórnym
zamienię na Trabantę.
Wiadomość: Poznań, Gó-
rczyńska 40 m. 53. 94574g

Dom piętrowy sprzedam.
Kościan, 1 Maja 14, tel.
30-46. 326p

† Dnia 25 czerwca 1979 r. po ciężkich cierpie-
niach zakończyła swoje pracowite i pełne po-
święcenia życie, opatrzona Sakramentami św.,
nasza droga mama, teściowa, babcia i prabab-
cia, przeżywszy lat 77, śp.

ANNA FLOREK

z domu Knop

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek,
28 bm. o godz. 13.30 w kościele parafialnym
w Łasku, a pogrzeb o godz. 14.30 na cmentarzu
w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona
dzieci i rodzina

Luboń, ul. Świerczewskiego 16. 96862g

† Dnia 23 czerwca 1979 r. zmarła w Zielonej
Górze po długich i ciężkich cierpieniach
w 86 roku życia, nasza droga mama, teściowa,
babcia i ciocia

JÓZEFA ŚWITALSKA

z domu Kruś

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm. o go-
dzinie 16 w kaplicy cmentarza starego na cmen-
tarzu farnym w Wągrowcu.

Pograżona w smutku

RODZINA

Wągrowiec, ul. Janowiecka 10. 96869g

† Dnia 26 czerwca 1979 r. zakończyła swoje
pracowite, pełne poświęcenia dla dzieci i ro-
dziny życie, nasza ukochana mama, siostra, te-
ściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77, śp.

WŁADYSŁAWA ZIELIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

96898g

Uwaga - Absolwenci Szkół Podstawowych!

Wojewódzkie

Przedsiębiorstwo Komunikacyjne

w Poznaniu

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW

do klasy I

Zasadniczej Szkoły Zawodowej

w zawodach:

- MECHANIK - KIEROWCA
- ELEKTROMECHANIK samochodowy
- ELEKTROMECHANIK
- ŚLUSARZ - MECHANIK

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia.

Zapisy na rok szkolny przyjmuje Dział Spraw Osobowych
WPK, ul. Głogowska 131, pok. 34, tel. 612-41, wewn. 34.

1626-K1

U W A G A !

ABSOLWENCI SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

Zakład Doskonalenia Zawodowego

w Poznaniu

PRZYJMIE WAS

na 2-letnią NAUKĘ PRAKTYCZNĄ ZAWODU

Przyjęci absolwenci skierowani zostaną na naukę
teoretyczną do Zespołu Szkół Zawodowych w Po-
znaniu ul. Dzierżyńskiego 352-360.

Po ukończeniu praktyki i nauki teoretycznej, ab-
solvenci otrzymują tytuł

TECHNIKA MECHANIKA

Zgłoszenia przyjmuje ZDZ Poznań, ul. Kościu-
szki 57, telefon: 594-86 — Kadry. 1963-K1

Wilkę przedwojenną So-
łacz wyłączonej, jedno-
piętrową z ogrodem 750
m² sprzedam. Potrzebna
zamiana dwóch mniej-
szych mieszkań. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 96676g.

Działkę budowlaną około
1000 m² kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
96701g.

Sprzedam pół domu bliź-
niaczego do wykończenia.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 96910g.

rozne

Zakład malarski - tape-
ciarski. Tel. 603-61 Pio-
karz. 93433g

Przeprowadzki, przewóz
mebli, pianin. Tel. 33-35-32
Kufel, Kosińskiego 3.
96360g

Instaluje anteny telewizyj-
no - radiowe, UKF. Fos-
cher, Strzelecka 19 m. 2a.
94587g

Wypożyczalnia sukien
ślubnych, wieczorowych,
welonów i nakryć do
chrztu. Liszkowska, Gwar-
dii Ludowej 2. 95498g

Wypożyczalnia elegan-
kiej garderoby ślubnej. Pa-
derewskiego 1, Ciesielska.
94987g

Uwaga! Klienci, którzy
dnia 26 bm. po godz. 16
w Juniorze pl. Wolności
kupili swetry (poigolf-
męski) w cenie 600,— zł
proszeni są o zgłoszenie u
kierownika, Lewandow-
ska. 96867g

Układanie mozaiki parkie-
towej, cyklinowanie pod-
łóg. Łagodzki, tel. 204-700.
96831g

matrymonialne

Kulturalny Polak zamie-
szkały w Londynie 64-let-
ni, wzrost 172, waga 70
pragnie poznać odpowied-
nią panią celem spędze-
nia emerytury w kraju.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 94312g. 94312g

Samotni — Oferty w Biu-
rze Matrymonialnym —
„SWATKA” 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133. 1380-K2

pracownicy poszukiwani

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WO-
DOCIĄGÓW I KANALIZACJI w Poznaniu,
ul. Grobla 15 — przyjmie zaraz:

- MASZYNISTÓW POMP
WODOCIĄGOWYCH
- STUDNIARZY
- MONTERÓW KONSERWATORÓW
SIECI KANALIZACYJNEJ
- MONTERÓW KONSERWATORÓW
SIECI WODOCIĄGOWEJ

Plaça wg taryfikatora kwalifikacyjnego.
Zgłoszenia osobiste, telefoniczne, pisemne
przyjmuje: Dział Spraw Pracowniczych, Poznań,
ul. Grobla 15, pok. 325, tel. 742-21 wewn. 222.
2244-K1

przetarg

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Dopiewie ogłasza

- I PRZETARG NIEOGRANICZONY na:
1. Samochód marki Żuk A 03, nr rejestracyj-
ny PS 86-49
cena wywoławcza 53.750,— zł.
 2. Motocykl marki WSK 125, nr rejestracyj-
ny 39-95 PD
cena wywoławcza 3.325,— zł.
 3. Motocykl marki WSK 175 M, nr rejestra-
cyjny 48-84 PG
cena wywoławcza 4.050,— zł.

Przetarg odbędzie się 10 dnia (wyluczając
niedziele i święta) licząc od dnia ukazania się
ogłoszenia, o godz. 10 w dziale transportu GS
Dopiewo.

Pojazdy można oglądać od godz. 9 — 13 w GS.
Przystępujący do przetargu zobowiązany
jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ce-
ny wywoławczej w kasie Banku w Dopiewie,
najpóźniej dzień przed przetargiem.

Wpłacone w najwyższej wysokości wadium
uprawnia do wzięcia udziału w przetargu każ-
dego pojazdu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn. 1535-K1

† W dniu 27 czerwca 1979 r. zmarł po długich
cierpieniach nasz kochany ojciec, teść, dzia-
dek i pradziadek, przeżywszy lat 84, śp.

WALENTY PRENTKI

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godzi-
nie 17 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

